

# KURJER WARSZAWSKI.



Wtorek.

Dnia 1 (13) Lipca. — Rok 1852.

№ 182.

Jutro, Śgo Bonawentury K.

W nadchodzący Piątek, to jest d. 16 b. m., przypada uroczystość N. MARJI PANNY Szkaplerznej.

N. PAN, zatwierdził raczył przedstawione przez Ministra Spraw Wewnętrznych Cesarstwa, rysunki mundurów, mających się nosić przez Gubernatorów i Wice-Gubernatorów Cywilnych po wyjściu ich ze służby Rządowej. Według tych rysunków cały haft jaki jest na kołnierzu mundurów noszonych przez Gubernatorów będących w służbie, pozostaje bez żadnej zmiany; zaś na mankietach i kłapach, haft ulega zmianie.

N. PAN, przedłużyć raczył termin pobytu w *Petersburgu* jeszcze na rok jeden, Członkom Synodu, Najprzewielebniejszym: *Grzegorzowi* Arcy-Biskupowi Kazańskiemu i *Eugeniuszowi* Arcy-Biskupowi Astrachańskiemu, dla zasiadania w N. Synodzie. Obok tego NAJJAŚNIEJSZY PAN, dozwolił raczył Najprzewielebniejszemu *Grzegorzowi*, zwiedzić powierzoną Mu Diecezję, i wyjechać w tym celu z *Petersburga* w miesiącu *Maju*, a wrócić w połowie *Października* r. b.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. R. MOŚCI, uwolniony od służby na własne żądanie: Sędzia Trybunału Cywil. w Lublinie, Rada Dworu *Cukrowicz*, z mundurami przywiązanym do urzędu. — Przemianowany, uwolniony w r. 1851, z Komendy Żandarmów w Kutnie z rangą Kapitana, obecnie Naczelnik Ptu Konińskiego *Zablocki*, na Sekretarza Kollegjalnego.

Były Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Łukowie *Walicki*, nagrodzony zostaje przy uwolnieniu od służby rangą Rady Honorowego. — Przez Rozporządzenia Komisji Rząd. i Władz Oddzielnych, w Wydziale Komisji Rząd. Spraw Wewnętrznych i D., mianowany: Zastępca Profesora Warszawskiej Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej, Xiądz *Jan Olszański*, Profesorem zwyczajnym w tejże Akademii. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr *Ign. Abramowicz*, Opiekunem Prezującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Sejneńskiego; Właściciel dóbr *Alex. Haberman*, Właściciel nieruchomości miejskiej *Ant. Borkiewicz*, i Naddzierżawca dóbr Rządowych *Felix Suchocki*, Członkami tejże Rady; Właściciel dóbr *Leon Dębowski*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Lubelskiego, i Naczelnik Urzędu Pocztowego w Białym *Józef Jakowski*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Białskiego. Uwolnieni od obowiązków, z powodu wyśluzonego terminu: Opiekun Prezujący w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sejneńskiego *Kazi. Wolmer*, i Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Białskiego *Józ. Miciński*. — W Wydz. Kom. Rz. Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pok. Okr. Lubartow., *Fran. Garwoliński*, p. o. Podpisarza Sądu Kryminalnego Gub. Lubelski,

i b. Podpisarz Sądu Pok. Okr. Staszowskiego, a nateraz Dye-tarzusz w Kancelarii Komitetu ustanowionego do przejżenia projektu do prawa cywilnego dla Królestwa, *Heor. Markowicki*, p. o. Podpisarza Sądu Pok. Okr. Lubelski. — W Wydz. Kom. R. P. i Skarbu, mianowani: Spadły z etatu, b. Naczelnik Okręgowy Straży Celno-granicznej, Sekretarz Kolleg. Bazyli *Bezrukow*, p. o. Pisarza Magazynu Solnego Augustów; *Fran. Schlioss*, p. o. Pisarza Magazynu Solnego Olitta. Uwolniony od obowiązków, na własne żądanie: Pisarz Magazynu Solnego Augustów, *Karol Kudling*. — W Biurze Marszałka Szlachty Gubernji Lubelskiej, uwolniony od obowiązków na własne żądanie, celem przejścia do służby w Wydziale Sądowym: p. o. Młodszego Sekretarza Kancelarii, Sekretarz Gubernjalny *Józef Podgórski*.

JO. Xiążę FELDMARSZAŁEK, NAMIESTNIK Królestwa, raczył, dnia wczorajszego o godzinie 4tej po południu, w asystencji Inspektora Głównego służby zdrowia, Radcy Tajnego *Czetyrkiha*, zwiedzić oddziały *choleryczne* w Szpitalach: *DZIERCIĄTKA JEZUS* i *Starozakonnych*. W pierwszym z nich znajdowało się chorych na *cholere*, mężczyzn 5, kobiet 4; w Szpitalu zaś *Starozakonnych*, było chorych dotkniętych tylko lżejszym stopniem *cholery* czyli tak zwaną *choleryną*, mężczyzn 2 i kobieta 1. JO. Xiążę NAMIESTNIK, raczył uznać, iż rzezone Szpitale w ogólności, jako też w szczególności oddziały w nich *choleryczne*, w należytych znajdowały się porządku.

Nadesłany przez Ministra Sekretarza Stanu, akt zejścia *Jakoba Siemont*, rodem z Królestwa Polskiego, który mając lat około 65, w gminie *Cassey sur Telle*, departamentu *de la Cote-d'Or* we *Francji*, umarł w d. 27 Lipca 1850 r., złożono do zachowania w Archiwum Głównym Królestwa.

*Filip Adolf* zch. imion *Bauman*, b. fabrykant kart i b. właściciel domu Nr 1675 przy ulicy *Mokotowskiej*, wraz z żoną *Marjanną*, synem *Filipem Adolfem*, córką *Rozalją* i *Joanną Rodanau* kuzyną, stara się o paszport emigracyjny do m. *Hirschberga* w *Prusach*. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał osoby prawną do nich mające pretensje, ażeby z takową w ciągu 4ch tygodni do Sekcji paszportowej w tymże Zarządzie zgłosiły się.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, podała do wiadomości, że od dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., karty stemplem Królestwa opatrzone, po cenie niższej w Składach Gubernjalnych i Dystrybucjach będą sprzedawane; tudzież że za takowe karty cena nie na stemple, lecz cena na obwolutach wyrażona, płacić się będzie.

Otrzymujemy wiadomość o wejściu w związku małżeńskie d. 29 z. m. *JJWW*. *Włodzimierza Niezabitowskiego*, z *Hrabianką Kazimierą Badeniduną*. Akt ten



ślubny który odbył się w Kościele Archi-Katedralnym w Krakowie, pobłogosławiony został przez JW. Arcybiskupa *Baranieckiego*.

Dnia 3go b. m., w Kościele w *Częstochowie* na *Jasnej Górze*, w obec Rodziców, Familji i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Stanisława *Zaleskiego*, Dziedzica dóbr *Lipin* w Powiecie *Stanisławowskim*, Syna Ww. *Ignacego-Michała* i *Tekli* z *Bujnow* *Zaleskich*, Dziedziców dóbr w *Gub: Mazowieckiej*; z Panną *Józefą Leszczyńską*, Córką W. b. *Putkownika Leszczyńskiego*, Prezesa Rady Opiekuńczej w *Pcie Wieluńskim*. Szanownej i bogobojnej tej Parze, błogosławił czcigodny *X. Chawelski*, b. *Prowincjał XX. Paulinów* na *Jasnej Górze*; po czem Państwo Młodzi, udali się do dóbr swoich.

JW. Jenerał jazdy Senator, Hr: *Adam Ożarowski*, wraz z Małżonką, wyjechał do *Niemiec*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Suchozanet 2gi*, wyjechał do *Homla*.

Dnia 30go z. m., po nader krótkiej chorobie, opatrzonej ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności, ś. p. *Felix Mastowski*, Dziedzic dóbr *Leszcze*, Sędzia Pokoju Okręgu *Łęczyckiego*, w 68 roku cnotliwego życia swojego. Skon jego pograżył w nieutulonym żalu pozostała Wdowa i Rodzina, i napełnił głębokim smutkiem bardzo wiele Przyjaciół i Znajomych. Uprzejmość, wydana szczerze, patryarchalna prostota i chęć dopomagania wszystkim, stanowiły główne rysy charakteru tego zacnego Męża. To też ze wszech stron Sąsiedzi i Lud wszelkiego stanu i wyznania, gromadził się dla oddania ostatniej przysługi zwłokom tego czcigodnego Męża, którego życie było ciągiem pasmem cnót i dobroczynności. Pokój Jego duszy. — *J. J. G.*

Niejednokrotnie wspominaliśmy w *Kurjerze*, o sprowadzeniu pomnika nieśmiertelnego Astronoma naszego *Kopernika* do *Torunia*, ale w tych wzmiankach duch ożywiający uroczystość, wyraźnie oznaczonym nie był. Umieszczamy zatem teraz dokładniejszą o usposobieniu umysłowym na miejscu wiadomość. W chwili przewiezienia pomnika z *Wisły* do domu modlitwy Kościoła *Ewangelicko-Augsburskiego*, gdzie dotąd nierozpakowany zostaje, *Dr Brohm* nad brzegiem rzeki następującą miał przemowę: »Towarzystwu trudniącemu się pomnikiem, Naczelnikom i Ojcom miasta, Obywatelstwu *Torunia*, oraz młodzieży gotującej się tu do przyszłego zawodu, składamy posąg naszego nieśmiertelnego *Kopernika*. Oby on był skazówką, że prawdziwie wielka zastuga, po upływie nawet wieków znajduje wdzięczność we wszystkich miejscach i u wszystkich ludów, na uświęcenie sławy naszego miasta, na ciągłą zachętę do czei wysokiej wszystkiego, co u nas i z pomiędzy nas pięknego i wybornego wyszło, na podniecie serc młodzieży do świeżej, żywotnej i trwałej dążności ku wszystkiemu, co jest prawdą i słusnością na niebie i ziemi. Tym końcem żądamy od Zgromadzonych, dla oddania czei naszemu wielkiemu *Ziomkowi*, głośniego i radosnego pozdrowienia pomnika.» Trzykrotne okrzyki i pochód przez miasto do Kościoła *Ewangelickiego*. W dniu zaś 19ym, jako rocznicy urodzin Astro-

noma, była uczta w *Resursie*, na którą cały Komitet zaproszonym został. Tu *Dr Prowe*, co się od niejakiego czasu biografją Astronoma zajmuje, miał mowę, w której opierając się na dowodach przez się odkrytych, chciał koniecznie dowieść, że rodzina *Kopernika* nie przybyła z *Krakowa* do *Torunia* na lat kilka przed urodzeniem wielkiego człowieka, jak wszyscy dotąd utrzymują, ale od dawna zamieszkawszy *Toruń*, do możnych familji miasta należała, że zatem *Kopernik* nie do polskiego, ale do niemieckiego szczepu należy. Słabości tej niemiecko-narodowej, przebaczyć należy; zwłaszcza gdy słów kilka wyrzeczonych w zbytecznym zapale przyswojenia gwałtem swemu narodowi męza, choć ten do niego nigdy nie należał, nie mogą obalić prawdy, uświęconej historyczną powagą, i stwierdzonej niewzruszonymi niezmiennymi dowodami. Ponieważ Zgromadzenie składało się z samych prawie *Niemców*, nie więc dziwnego, że mowa *Dra Prowe*, jako na ich zaszczyt zwrócona, przyjęta została z oklaskami. Składki jednak pieniężne na podstawę granitową, idą powolnie.

Wczoraj, w obec znanego *Klasyfikatora* owiec *P. L. Ekstejn*, b. *Dyrektora* owczarni *Rządowych* w *Królestwie*, odbyła się w *Czerwikowie* w przytomności *Właściciela JW. Hrabiego Wiktora Ossolińskiego*, strzyża owych słynnych *Infantados* sprowadzonych z *Kembouillet*, o których niejednokrotnie już wspominaliśmy. Strzyża ta okazała wydatek wełny daleko większy jak poprzednio sędziowie mniemali. Jeden bowiem tryk wydał funtów 10 i łutów 20. Szczegóły wydatku doniesiemy jutro.

Przy tylu oryginalnych utworach, jakie od niejakiego czasu, i w każdej gałęzi wzbogacają piśmiennictwo nasze, a do czego, bez zaprzeczenia przykładać się pewno najwięcej, dzisiejszy *Nestor* literatury *J. Korzeniowski* i niewyczerpany w swych pracach *J. I. Kraszewski*; bez obawy bierzemy do rąk przyswojone z obcych języków twory, w przekonaniu, że dla utrzymania równowagi z artystycznymi pracami naszych pisarzy, każde z tych dzieł tłumaczonych, do rzędu wyborowych należeć musi. Przepraszamy wszystkich innych, a uprawiających równie literacką niwę mężów, że w zmianie tej naszej, wspomnieliśmy tylko dwa jak wyżej imiona, ale szło nam głównie o ostatnie z nich, to jest o *Kraszewskiego*, który mimo najoczywistszych dowodów swych zasług, wystawiany jest ciągle jak *ceł* na pociski. Boleśnie to prawda; gdy zawiść górę bierze, ale przyjdzie czas, że i zaślepieni otworzą oczy, i ze wstydem odwoływać będą miotane wyroki, po nad któremi słowa nasze unosić się będą, przyswiewając blaskiem jak najczystszej prawdy. Ale wracając do rzeczy, czyli do wyboru przekładów z wzorowych pisarzy zagranicznych, które zawdzięczamy nieustającemu w wydawnictwie różnym wzbogacającym piśmiennictwo nasze skarbów, *P. Henrykowi Natansonowi*, właścicielowi *Xięgarni* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, chcemy tu wspomnieć o nowo wyszłej w 2ch tomach powieści pod tyt: *Sąsiedzi*, *Fryderyka Bremer*. Wydaniem tego utworu, *P. Natanson* obeznał nas z literaturą *Szwedzką*, jakkolwiek



klassycyści pisarze *Szwecji* i *Danji*, *Danji* ubogiej w ludność a bogatej w talenta, małej co do przestrzeni, jak to często bywa, ale wielkiej pod względem dążeń duchowych, nie jednemu zapewne nie są już obcymi. Powieść *Sąsiedzi*, nie jest historyczną, ale czysto obyczajowo romansową, z wypadków życia codziennego stworzoną. Mimo to czyta się z nadzwyczajnym zajęciem, a tak łómaczowi jako i wydawcy, zaszczyt przynosi. Oprócz całej stronności naszej dla własnych utworów (grzech to nasz powszedni, którego się niewstydzimy wyznać), niemogliśmy pominąć tej nowej dla literatury naszej zdobyczy, zasługującej ze wszech stron na oddanie jej sprawiedliwości. Dzieło nabyć można w Księgarni P. *Natanson*.

Zwolennikom xięgozbiorów donosimy, iż niesprzedana dotąd przez publiczną licytację większa połowa Biblioteki po ś. Antonim *Muczchowskim*, przeniesioną została w dogodniejsze dla Publiczności miejsce, to jest z drugiego piętra na dół oficyny domu W. *Naimskiego* przy ulicy *Przejazd* Nro 649, i że dalsza licytacja tejże Biblioteki obejmującej w sobie jeszcze wiele ważnych dzieł z historii i literatury starożytnej i Polskiej, tudzież Słowniki i książki dla młodzieży uczącej się potrzebne, odbywać się będzie codziennie, wyjąwszy świąt i dni dworskich, w godzinach popołudniowych, aż do zupełnej tychże dzieł wyprzedazy.

Szkoła Elementarna prywatna żeńska P. *Magdaleny Starbęk*, została przeniesioną z Nr 403 do 1343 przy ulicy *Sto-Krzyżkiej*, w domu W. *Piaseckiego*.

Ouedaj, *Andrzej Komossa*, służący, lat 33 liczący, mocząc nogi w *Wiśle*, z tratwy na której siedział, przypadkowo wpadł w wodę i utonął.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaito*: przywołani zostali: po Kom: *Kawaler de Pezenas*, *Panna Ciemska* i P. *Stolpe*.

ANGLJA. — Z wiadomych dotąd wyborów, 16 padło na opozycyjnych, a 6 na ministerjalnych. Mowa *Lorda Russel* do wyborców w *City*, z wielkim zapamiętaniem została przez nich przyjętą; wraca on wraz z wszystkimi swemi kolegami z grodu *Londyńskiego* do Izby. — Rząd postanowił 2,000 *irlandzkich* konstablów postać do *Australji*. — Wice-Król *Irlandji* ogłosił proklamację przeciw processjom wszelkiego rodzaju. — Z powodu przygotowań do wyborców na prowincji, interesa handlowe mniej żywo idą. — PAPIEŻ mianował wielu nowych dygnitarzy w *angielskiem* Duchowieństwie *Rzymsko-Katolickiem*.

AUSTRIA. — Król *Saski* zmienił kierunek swej podróży, (mylnie doniesiono, że przybył do *Wiednia*); udał się on przez *Monachjum* i *Tyrol* do *Włoch*, a następnie do *Dalmacji*; dopiero z powrotem do *Wiednia* zjedzie. — W dniu 12 b. m. z *Wiednia* do *Petersburga* wyjechać mieli *Feldzeugmistrzowie v. Hess* i *Hauslab*, *Jenerał-Majorowie Stankiewicz* i *Diller*. — Cesarz nie wraca do *Wiednia*, ponieważ Król *Saski* nie przybył; w d. 10, w *Budzie* asystować będzie odkryciu pomnika *Jenerała Hentzi*. — Wiadomość o nowej z 4ch milionów funt: szt: pożyczce, zdaje się bezzasadną. — Hr: *Chambord* w dniu 20 b. m. odjeżdża do *Wiessbaden*, ale nie

myśli tam odbywać żadnego kongressu. — We *Lwowie* w dniu 1szym b. m. Xiążę *Leon Sapieha*, Prezes C. K. Rolniczego Towarzystwa, zamknął uroczyste w obec licznej publiczności, tegoroczną wystawę rolniczą. — Patenta organizacyjne dla prowincji *niemieckich*, ogłoszone będą dopiero po ukończeniu objazdu *Cesarskiego* po *Kroacji*, *Dalmacji* i *Slawonii*.

FRANCJA. *Paryż 7 Lipca*. — Wiadomości z *Paryża* pod względem politycznym są zupełnie żadne. Inauguracja kolei żelaznej *Strasburskiej* nastąpi nie 24, ale 17go jak donoszono; Prezydent wróci około 20 b. m. Mnóstwo osób stara się o bilety, by mogło towarzyszyć Prezydentowi; administratorowie kolei żelaznej wystarczają nie mogą. Podróż Prezydenta do południowej *Francji*, nastąpi dopiero we *Wrześniu*; już dziś wiele gmin podania robi, by Prezydent raczył się w ich obronie dłużej zatrzymać, zjeść śniadanie, obiad, przyjąć nocleg; *Merowie* kłucą się pomiędzy sobą, kto ma witać Prezydenta, i odwołują się do *Elysée*. Te wszystkie spory spowodowały ogłoszenie, że Prezydent w objeździe tym, nie życzy sobie żadnych uroczystości, obiadów etc. Spodziewają się, że podróż ta, sprowadzi grad orderów legji i innych łask na urzędników stron nawiedzonych. — Dekretem Prezydenta zaprowadzono w każdym okręgu komisję, która zbierać będzie wiadomości statystyczne o handlu, rolnictwie i przemyśle. — Od kilku dni rady Ministrów codzień odbywają się, to dało powód do pogłoski o zmianie w gabinecie. Dziś Ministrowie poradzie obiadują w *St. Cloud*. — Dziś przybyć tu mają *Jenerał Castelbajac* *Posel Francji* w *Petersburgu*, i *Jenerał austriacki* *Baron Haynau*. — Xżęta domu *Orleańskiego* kupili rozległą majątność w *Węgrzech*; spłacać ją będą rocznemi ratami. — *Rozmaita* miasta *Francji* zatwierdziły summy dość znaczne na przyjęcie Prezydenta, gdy będzie przez nie przejeżdżał. — Rozkazano pomiar niwelacyjny gruntu projektowanej linii z *Dijon* do *Nancy* (246-kilometrów) która połączy dwie wielkie koleje *Paryżką* i *Lyońską*. — Gorąco tak tu wielkie, że *asfalt* na chodnikach topnieje. — Z prowincji o żniwach jak najlepsze dochodzą wiadomości; obfitość będzie wielka w tym roku. — Na giełdzie renta 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> procentowa, doszła dziś do 103 fr. 10 cent. — Rząd zwrócił uwagę na znaczną liczbę kursujących fałszywych sztuk 5-frankowych.

PRUSY. — Król 9 b. m. udał się z *Bertina* do *Szczyzna*. — Pan *Bismack-Schoenhausen*, wrócił z *Wiednia*, i zaraz uzyskał audiencję u Króla. — Dzienniki *niemieckie* donoszą wiele o ciągłych podróżach *Monarszych* i *Xiążęcych*.

TURCJA. — Gorąca niezmiernie w tej stronie *Azji* czuć się dają; dochodzą do 37 stopni *Reomiura* w cieńniu. Chmury szarańczę padły w morze i cała zatoka *smyrneńska* jest ich pełna; zarażają one powietrze z powodu gnicia. W ogóle rok b. będzie dla *Azji* bardzo żyzny ale niezdrowy.

WŁOCHY. — W *Turynt* Izba deputowanych zatwierdziła już 30 artykułów prawa o małżeństwie. Rozpoczęto roboty nad pomnikiem dla *Pana Sicoardi*. — W *Sawona* przyszło do bójki pomiędzy wojskiem dla



strzeżenia lasów tarcznych wystaniem, a złodziejami drzewa; wojsko musiało użyć broni palnej. Gabinet cofnął projekt podatku osobistego i od ruchomości, ponieważ ten w senacie zhyt silny opór spotykał. — *Z Rzymu* donoszą, że *Francuzi* zamek Śgo ANOIEA nowemi szaniami, przekopami i t. p., coraz bardziej fortyfikują, i że bardzo starają się o umocnienie jak najlepsze swej linii na wszystkie strony.

**ROZMAITOŚCI.** — Ostatniemi dniami, po drodze między *Tarare* i *Lyonem*, szli dwaj Xieźa w zwykłym duchownym ubiorze; nie byli sobie znajomi, i jeden wyprzedzał drugiego o kilkaset kroków. Ten co szedł na przodzie, był młody Wikary sąsiedniej gminy, ten co szedł za nim, miał poważniejszą postawę i lata. Powstał silny wichur, i zerwawszy kapelusz z głowy młodego Xieźa, poniósł go wprost pod nogi starszego. »Mości Xieźe», zawałał pierwszy dość niegrzecznie, »zatrzymaj też mój kapelusz.» Duchowny, do którego te słowa były wymówione, nachylił się, podjął kapelusz, i przynosząc go młodemu Wikaremu, z uśmiechem pełnym życzliwości, rzekł: »Życzę W Panu, iżby jego kapelusz przybrał z czasem barwę mego.» Młody Xieź struchlał; poznał w grzecznym towarzyszu podróży, Kardynała *de Bonald*. — Dwaj przyjaciele wrócili z podróży, opowiadali o *kąpielach morskich*, których używali pod *Libawą*. »A jakże się obeszli z wami wasi koledzy w chwilach kąpeli?» zapytał jeden z obecnych. »Jacy koledzy? przecież nas dwóch tylko było.» »*A balwany*», była odpowiedź złościwa.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

X. Bromirski Winc: Pleban z Piotrowic nr 584; Burman Jen-Major Nacz: Śgo Okręgu Żandarmów z Kalisza; Brodziński Wład: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 500; Krasieki Marcełi Hr: z Gub: Wołyńskiej; Mroczek Józ: Oby: z Młodzianowa nr 2673; Ossowski Igu: h. Kap: z Gub: Wileńskiej nr 625; X. Przedziecki Mate: Prałat z Kask nr 81; Radziwiłł Zyg: Xieź z Nieborowa nr 412; von Scholtz Karolina Wdowa po Rz: R. S. z Karlsbad nr 584; Szlubowski Fel: Ob: z Parzyża nr 634; Tykiel Paulina Żona Rz: R. S.; Gub: Cy; z Suwałk.

*Wyjechali:* Bardzyński Zyg: Oby: do Golebiówka; Barbier Christiani Elżbieta Art: Muz: do Odessy; Darbois Hen: Rupp: do Paryża; Grabiano Helena Oby: do Kamieńca Podols; Baronowa Rorff Marja Żona Jene: Inspek: Art: do Niemiec; Kuszel Jan Urzęd: Banku do Ems; Starzyński Mich: Hr: do Niemiec.

**DONIESIENIA.**

Wczoraj w przechodzą ulicą Nowiniarską, Śto-Jerską i Freta, zgubione **NOSI-GROSZ**, w którym znajdowało się rs. 15 w papierach. Łaskawy i sumienny Znalazca, raczy złożyć w Kantonie Loterji P. Sobiechowskiej przy ulicy Freta, wprost Kościoła XX. Dominikanów, za nagrodą w 3ej części zguby. Na Nosi-groszu były 4ry litery J. S. X. B.

Dama jadąca do Hamburga i Drezną dla kuracji, życzy znaleźć Osobę swojej płci w podobnym zamiarze udającą się za granicę, dla wspólnego towarzystwa w podróży. Wiadomość w Hotelu Gerlach pod Nr 6; — także jest Kołnierz zbłęditych lisów, Salopa i Płaszczki atlasowe, Suknia mantynowa, kilka sztuk bardzo pięknej roboty Kamei, i inne różne rzeczy, do sprzedania.

**MIESZKANIE** na 1m piętrze od frontu, składające się z obszernego Salonu balkonowego, 6u Pokoi, Kuchni ang: obszernej, Spiżarni i innych wygod, z Stajnią i Wozownią, w domu Nr 770 przy ulicy Elektoralnej, do najęcia każdego czasu, lub od Śgo Michała r. b.

Dla osób używających kuracji wód mineralnych, jest do odstąpienia zaraz, **MIESZKANIE** wygodne, czyste, nie odległe od

zakładów wód mineralnych, na jednej z pryncypalnych ulic, z meblami, fortepjanem; Kredens i Naczynia kuchenne, wraz z żadaniami, na powyższy czas dodane być mogą. Wiadomość w Zakładzie Wyrobów Galanterijnych Brandszettera, na Krakow-Przedm: pod Nr 369, obok Dobroczyńności.

Trzy lub cztery **POKOJE**, z Kuchnią lub bez teje, z meblami, na czas wód mineralnych, do wynajęcia. Wiadomość bliższą powiąże można przy ulicy Śto-Jerskiej w domu Nr 1774 na 2m piętrze, obok ogrodu Krasieńskich zwanego.

**OSOBA** usposobiona do początkowego wychowania i dozoru dzieci, posiadająca język polski i początki niemieckiego, uzdolniona do wszelkich kobiecych robót i chlubiście rekomendowana, pragnie umieszczenia w mieście lub na prowincji. Wiadomość u P. Doroszewicza Murgrabiego Banku.

Do Składu Wódek, potrzebny jest **PISARZ** z kaucją do Góspód tu w Warszawie, obeznany z tym fachem. — Tamże może się zgłosić **UCZEŃ** do zakładu, umiejący dobrze czytać, pisać i rachować, i nieco po niemiecku. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 638 w domu W. Steinkellera.

Nadeszły świeże transporta z *Jaworzniaka* pod *Zarkami*, **SPIRYTUSÓW, ARAKÓW, LIKIERÓW i WÓDEK**; jakoteż **PIWA Bawarskiego** z drugiej Lodowni zapasowej, które sprzedaje się po cenach umiarkowanych, na oxefty, butelki i kufelki, przy ulicy Trębackiej Nro 638, w Zakładzie.

D. 11 b. m. zginęła z pod Nru 497 przy ul: Podwał, z domu W. Dyzmańskiego, **SURA** wyżłicia biała, z kasztanowatemi łatami. Kto takową odprowadzi do Stangreta Wawrzyńca, otrzyma nagrodę.

Onegdaj po południu, wybiegł z mieszkania przy rogu ulicy Żelaznej i Pańskiej, **WYŻELEK** kasztanowaty, z takimiż uszkami, mający plamkę jedną, młody i szczupłej budowy, i takowy zaginął. Upraszają się o zwrócenie właścicielowi pod Nr 1774 przy ulicy Śto-Jerskiej, na 2gie piętro, za nagrodą rs. 2.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła 22.

Dziś rano wysokość wody na *Wisie* stóp 3 cali 10.

**TEATR WIELKI.** Dziś, Widowisko bezpłatne: *Antoni i Antonia. Bogu dzięki już nakryte! Tańce. Zakończy Kantata.* (Zaczyna się o godzinie 7ej).

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Opieką wojskowa. Teek zapieczętowany.*

**BROWAR**  
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,  
**J. G. SCHAEFER ET COMP.**  
zawiadamia, iż  
**PIWO BAWARSKIE**  
z w a n e  
**WALDSCHLOESSEL BIER,**  
TRZECIA SPRZEDAŻ  
Z DRUGIEJ LODOWNI,  
Rozpocznie się z dniem 14 b. m. **we Środe,**  
**WE WSZYSTRICH ICH LOKALACH.**

Onegdaj, otwarta została nowa **TRAKTJERNIA**, w domu dawniej Ossalińskich, a dziś W. Zawadzkiego, gdzie każdodziennie dostać będzie można czyste i smacznie sporządzonych Śniadań i Obiadów, przy najspieszniejszej usłudze, z zapewnieniem zachowania na przyszłość stałego porządku, a przeto zjednania sobie łaskawych względów Szanowna: Osób żyjących, zwiedzić zakład ten. Na wszelkie zaś Podwieczorki i Kolacje, obstalunki przyjmowane będą. — *Kostecka.*